

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książ Stanisław Piasecki  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: 1 raz 2\$, 2 razy 3\$, 3 razy 4\$, 4 razy 5\$ i t. d. Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa i Aleksandra Majewskiego.

## ÓSMY WALNY ZJAZD Związku „Oświata” w Kurytybie.

(Dokończenie).  
Po wyczerpującej dyskusji przyjęto walne zebranie jednogłośnie następujące rezolucje:

1) Oświata ma dostarczać i nadal wciąż nowych książek, tak do swych bibliotek jak i dla pojedynczych osób.  
2) Oświata ma urządzić odczyty nie tylko jak dotychczas na tle narodowym, religijnym i oświatowym, ale także w kierunkach praktycznych z zakresu rolnictwa, ogrodnictwa i gospodarstwa domowego. (Powyższe dwa wnioski nadesłał ksiądz Piasecki)

3) Odnosnie do Instruktorów, zajmuje „Oświata” to samo stanowisko co zeszłego roku, jak je określił siódmy walny Zjazd „Oświaty”.

4) Księdzu Piaseckiemu, w uznaniu jego zasług tak przy założeniu jak i rozwoju „Oświaty” tudzież za Jego wielką pracę odczytową i propagandową, przyznaje Walny Zjazd tytuł „członka honorowego” o czym zawiadomi Go Zarząd „Oświaty” w osobnym piśmie z prośbą, by i nadal na nowym stanowisku popierał „Oświatę”.

5) Walny Zjazd „Oświaty” wyraża niemniej gorące podziękowanie swemu wiceprezowi p. Stanisławowi Tempickiemu za chętnie udzielanie doraźnej pomocy pod postacią pracy, świeżo przybyłym z Polski emigrantom.

6) Bez wątpienia, największą pomocą dla nowo przybyłych emigrantów do Brazylii są podręczniki do nauki języka portugalskiego. „Oświata” ma takiego ofiarnego członka-założyciela, który w tej pracy położył niepożyte zasługi, a jest nim ksiądz Józef Góral proboszcz z Abranches. Już zeszłoroczny Walny Zjazd uchwalił mu uznanie za Jego ofiarną pracę, prowadzoną własnym nakładem i bezinteresownie. Po wydaniu Słownika portugalsko-polskiego i Rozmówek portugalsko-polskich, przystąpił obecnie ksiądz Góral do pracy daleko mozolniejszej, do układu Słownika polsko-portugalskiego, którego kilkanaście arkuszy już wydrukowano. Za tę mozolną pracę wyraża Walny Zjazd ks. Góralowi swoje uznanie i podziękowanie z życzeniami jak najlepszych wyników jego wytrwałej pracy.

7) Mała Gramatyka języka portugalskiego wydawnictwa „Oświaty” jest już na wyczerpaniu; Walny zjazd prosi Zarząd, by rozpatrzył, czy i z jakimi zmianami i poprawkami można będzie dokonać jej drugiego wydania.

8) Walny Zjazd „Oświaty” — uznając z jednej strony do-

wność zjednoczenia sił nauczycielskich w „Zrzeszeniu Nauczycieli Szkół Polskich w Brazylii”, oraz korzyści płynące z tego tak dla stowarzyszonych jak i dla szkół — z drugiej strony będzie i nadal nieustannie kładł nacisk na nauczanie religii po naszych szkołach i pielęgnowanie w nich polskiego śpiewu kościelnego. „Oświata”, która już poświęciła tyle pracy i kosztów dla wychowania i wykształcenia nauczycieli z synów tutejszych kolonistów, ma niezłomne przekonanie, że panowie nauczyciele przybyli z Ojczyzny będą z nauczycielami tutejszego pochodzenia współpracowali na stopie ścisłego koleżeństwa, prawdziwej przyjaźni i zawodowej zyczościwości.

9) „Oświata” — jak latoprzędnie tak i obecnie prosi i wzywa Towarzystwa swoje do zwalczania plagi pijactwa i hulatyki, wzdzierającej się do wielu naszych towarzystw — a równocześnie błaga te towarzystwa, by wytyczyły sobie i pielęgnowały cele wnioscie i szlachetne jak: opiekowanie się szkołami, urządzenie czytelni i bibliotek (do których tak obfity wybór w książkach ma na składzie „Oświata”), kursów rolniczych i gospodarczych i t. p.

10) Oświata wyraża swoje podziękowanie za książki i broszury odczytowe nadesłane w roku 1928 przez: Towarzystwo Adama Mickiewicza, Towarzystwo Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie i Towarzystwo Emigracyjne

11) Walny Zjazd — jak oocznie tak i obecnie prosi gorąco nauczycieli i nauczycielki egzaminowane, by w imię idei wyższego dobra i oświecenia Rodaków — nie porzucał przy łada trudności zawodu nauczycielskiego, lecz poświęcał mu się z ofiarnością.

12) Walny Zjazd „Oświaty” wzywa Zarząd, aby rozpoczął jak najszerszą akcję wśród członków za regularnym posyłaniem dzieci do szkół przynajmniej przez 4 lata początkowej szkoły ludowej (Wniosek p. prof. Lecha)

13) Walny Zjazd „Oświaty” prosi gorąco wszystkich Rodaków, by podwaliny pierwszego wykształcenia, tak istotnie związane go z tradycjami naszych Ojców, dawali dzieciom swym w naszych polsko-brazylijskich szkołach, które przy pomocy własnej pracy, zapobiegliwości i pomocy rządu brazylijskiego, udoskonalamy coraz więcej tak, że dziecko wychodzi z nich najzupełniej a nawet doskonale przygotowane do szkół rządo-

wych, o ile pragnie dalszego wykształcenia.

Po uchwaleniu powyższych rezolucji, okrzykami na cześć Brazylii, Polski i Ojca św. zakończono ósmy Walny Zjazd „Oświaty”.

## Wiadomości z POLSKI

### Z SALI SĄDOWEJ

Głośnem echem odbiło się w stolicy bezcelne najsiecie nieznanymi sprawców na poselstwo brazylijskie. Lupem złodziejów padły bardzo cenne i kosztowne przedmioty, szereg zabytków starożytnych i wartościowych antyki, nie mówiąc już o klejnotach bardzo drogocennych. Sprawcy włamania, część skradzionych rzeczy zatrzymali u siebie, niektóre zaś przedmioty, w obawie aby nie zdradziły ich, polekali, poniszczyli i wrzucili do Wisły.

Przypadkowo dokonano odkrycia części ukrytych skarbów na dnie rzeki, nie przedstawiających już żadnej wartości, gdyż czego nie zdołała zniszczyć ręka włamywaczy, to dokonała woda. Jednak to naprowadziło na ślad policje, która po stwierdzeniu, że przedmioty znajdujące się w Wiśle pochodzą z kradzieży w poselstwie, skierowała śledztwo na właściwą drogę i aresztowała kilka osób pod zarzutem brania udziału w włamaniu.

W ciągu dwu dni toczyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym zapadł wyrok, na mocy którego włamywacze Józef Winiarski i Mieczysław Mittag zostali skazani każdy na 3 lata więzienia paser zaś Franciszek Telak, który ułatwił złodziejom pozbycie się skradzionych kosztowności — skazany został na 6 miesięcy więzienia.

### WYDATKI PAŃSTWOWE W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH NA GŁOWE LUDNOSCI

Zgodnie z danymi, zebranymi przez Główny Urząd Statystyczny, wydatki państwowe wynosiły w poszczególnych krajach na głowę ludności w roku 1927-ym: w Wielkiej Brytanji 795,9 złotych, we Francji 391,2 złotych, w Holandji 308,5 złotych, w Niemczech 307,8 złotych, w Szwecji 292,3 złotych, w Stanach Zjednoczonych A. P. 276,3 złotych, w Szwajcarii 132,7 złotych wreszcie w Polsce 85,5 złotych.

Z powyższych danych wynika, że największe wydatki państwowe w poszczególnych krajach na głowę ludności przypadają w Wielkiej Brytanji, zaś najmniejsze — w Polsce. W KAKOWIE ŻŁE SIĘ DZIEJE..

Godne poważnej uwagi cyfrę podaje krakowski „Głos Narodu”, oto w okresie od marca do września roku ubiegłego żydzi wykupili w Krakowie 33

nieruchomości, w czem 10 kamienie w śródmieściu. Według aktów rejentańskich za powyższe posesje zapłacili żydowscy nabywcy 271.980 dolarów i 172.168 złotych czyli w sumie, po przeliczeniu 2.592.790 złotych.

Z tych liczb dwa wnioski wypływają: 1-o pomimo ogólnego narzekania na brak gotówki, żydzi najwidoczniej mają pieniądze, 2-o gdy tak daleko pójdzie w tem samym tempie to niedługo w podwawelskim grodzie Polacy niewiele będą mieli do mówienia

### IMPORT KAWY DO POLSKI

Wydelegowani do Brazylii z ramienia polskich importerów kawy pp. Keller i Michalski zawarli z instytutem kawowym w São Paulo umowę w sprawie bezpośrednich transportów kawy do Polski. Dzięki wyłączeniu obcego pośrednictwa, potanieć ma kawa o 8 proc.

### 100 OGNISK NA ULICACH WAKSZAWY.

Zakład czyszczenia miasta rozpala w dni, w których mróz sięga o godzinie 6 rano 10 stopni i wyżej, ogniska w specjalnych koszach, ustawianych w około 100 punktach miasta. Ogień utrzymywany jest w tych ogniskach do późnej nocy, pozem są one gaszone ze względu na obawę pożaru.

### MIEDZYNARODÓWKA NIE PRZYJĘŁA W SWOJE GRONO NOWYCH SOCJALISTÓW POLSKICH-PIESUDCZYKÓW.

Frakcja rewolucyjna B. B. S. utworzona przez p. Jaworowskiego wystosowała do sekretarjatu drugiej Międzynarodówki pismo, z żądaniem przyjęcia jej w poczet ugrupowań, wchodzących w skład II. Międzynarodówki. Sekretarz jenerały Międzynarodówki nadesłał pismo do frakcji z odwołaniem. (Frakcja rewolucyjna niema sięczem smuć — Przep. Red.)

## Z Brazylii.

### Kurytyba

POLSKA LIGA MORSKA I RZECZNA przysłała nam swój miesięcznik pod tytułem „Morze” z dodatkiem „Pionier kolonialny”. Pismo to, wspaniale ilustrowane, opisuje nam cały ruch handlowy w Polsce, a przede wszystkim komunikację morską i morską; przynosi mnóstwo opisów z cudnymi wprost krajobrazami z Polski tak, że radość bierze człowieka za serce z tego ruchu, co się w Ojczyźnie budzi. — Pionier kolonialny przynosi artykuły dla nas kolonistów niezmiernie aktualne np. w grudniowym zeszyście rozprawa p. Głuchowskiego (byłego konsula w Paranie) pod tytułem: „Koncentrować czy rozpraszać”, w której p. Głuchowski oświadcza się przeciw rozpraszeniu kolonizacji polskiej po całej Brazylii gdzieś tam po Minas, Espirito

## „Oświata” OTRZYMAŁA NOWY TRANSPORT KSIĄZEK.

- Schreiber Mieczysław, Przewodnik atolarcki 6\$500.
- Kera-Szydelski, Majster do wszystkich 13\$000.
- Krasieński Z., Irydjon 2\$400
- Mickiewicz A., Konrad Walonrod 1\$200.
- Dante B. Boska Komedja (Przeład E. Porębowicza) 3 tomy 10\$000
- Kasprowicz J., Hymny 2\$400
- Krasiecki I., Satyry 1\$200
- Brodziński K., Wiesław 1\$000
- Shakespeare W., Król Lir (przeład J. Kasprowicza) 2\$200
- Rzewuski W., Pamiętki Soplicy 4\$500
- Byron Lord J. Gordon, Don Juan, 2 tomy, przeład E. Porębowicza 8\$300
- Stowacki J., W Szwajcarii 3\$500
- Mickiewicz A., Pan Tadeusz 4\$500
- Norwid C. K., Promethidion 3\$000
- Mickiewicz A., Grażyna 1\$000
- Fredro A., Zemsta 1\$200
- Syrakomla W., Urodzony Jan 1\$200
- Ibsen H., Peer Gynt, przeład J. Kasprowicza 3\$000
- Ibsen H., Brand, przeład J. Kasprowicza 3\$500
- Krasiecki Z., Nie Boska Komedja 1\$200
- Stowacki J., Lilla Wenoda 1\$500
- Niemcewicz J. W., Powrót Pola 1\$500
- Kraszewski J. I., Dziecię Starogo Miasta 2\$400
- Słowacki, Anelli 1\$000
- Kochanowski, Treny 1\$000
- Fredro A., Słuby Panieńskie 1\$500
- Syrakomla W., Ulas 1\$000
- Niemcewicz J. U., Śpiewy Historyczne 1\$800
- Stowacki, Jan Bielecki 5\$00
- Schiller F., Działowa Orleanka, przeład A. E. Ojczyca 2\$000
- Asnyk A., Album Pieśni 1\$000
- Norwid C. K., Krakus-Wanda 1\$000
- Stowacki J., Balladyna 2\$000
- Korzeniowski J., Karpacoy Górale 1\$000
- Stowacki J., Ojciec Zadumianych 1\$000
- Wyspiański St., Warszawa i\$
- Wikiewicz St., Mickiewicz 1\$
- Kolorysta 1\$000
- Ujejski K., Skargi Jeremiego 1\$200
- Mickiewicz A., Dziady 3\$200
- Kochanowski J., Pieśni 1\$200

Santo, czy Amazonas a radzi skupić się w Paranie, wogóle na południu Brazylii. Ze względu na niezmierny pożytek z wglętu tego pisma polecamy gorąco to „Morze” naszym Czytelnikom. Prenumerata roczna wynosi w Polsce 12 złotych (dla Brazylii chyba 2 dolary albo może jakie 20 milreisów). Adres Redakcji: „Morze”, Warszawa, Królewska 9, m. 6.

F. PAWEŁ GERECHTER, honorowy konsul brazylijski z Katowic z Polski, odwiedził naszą redakcję w czasie swego pobytu w Kurytybie. Jest on naturalizowanym obywatelem brazylijskim do Brazylii przybył ze Śląska w młodym wieku. Obecnie z całym zapałem oddaje się nawiązaniu stosunków handlowych Polski z Brazylią i odwrotnie. P. Gerechter przybył do Brazylii jako przedstawiciel firmy węglowej Robur z Katowic i uznaje, że węgiel polski i cement miałyby największy zbył w Brazylii. Na razie konkurencja z węglem angielskim „Cardiff” w Brazylii byłaby bardzo trudna, tem więcej, że firmy handlowe Brazylii domagają się

zaraz wzajemności w handlu, czem się w obfitej mierze może wykazać Anglia a Polska jeszcze niczem; bezpośredni import Brazylii wprost do Polski n.p. kawy czy innych produktów brazylijskich ułatwiłby nam ogromnie wywóz z Polski do Brazylii; tak samo musiałaby Polska ułatwić w handlu z Brazylią i stosunki kredytowe. Wogóle p. Gerechter porusza wszystkie te sprawy zarówno u władz polskich jak i u władz brazylijskich i tu w Brazylii i w Polsce. W dobrych tych chęciach życzymy p. Gerechterowi powodzenia Skądinąd trzeba przyznać, że p. Gerechter umiał narzucić się redakcjom i urzędom brazylijskim — soube impôr se, jak to mówi brazylijanie Przecielał błyskawicznie niektóre redakcje, objechał kilka podmiejskich kolonii polskich. Redakcja «Republica» pomieściła jego obszerny wywiad z dobrymi wiadomościami o stosunkach handlowych i przemysłowych w Polsce tudzież kliszę p. Gerechtera w urzędowym uniformie i dyplomatycznym kaszkiecie na głowie. Na brazylijanach zrobił p. Gerechter dobre wrażenie dzielnego honorowego konsula o niepospolitym rozpędzie handlowym.

### Parana.

SERRINHA. — Wielkie nieszczęście spotkało tu kolonistę Ludwika Borę dnia 9-go lutego; spłonął mu dom doszczętnie wraz z całym dobytkiem i sprzętami. Bora poszedł do pracy w pole z dwójkiem dzieci. Nagle zobaczyli sąsiedzi dom Bory objęty całkowicie płomieniami; na krzyk najbliższych zbiegli się ludzie, przyleciał z pola i sam Bora, lecz nie było nic do ratowania. Spłonęło wszystko doszczętnie, a nieszczęśliwy Bora wraz z dziećmi pozostał tylko przytem co miał na sobie — wszystkie ubrania, żywność, meble i t. d. wszystko pożarł ogień. — Bora nie upada na ducha, ufa w Opatrzność Bożą i w swoje zdrowie — narazie prosi życzliwych sąsiadów i rodaków o wygodzenie mu pomocą w tem nieszczęściu. Ufamy, że w chrześcijańskiej miłości bliźniego życzliwi Seriniacy nie odmówią pomocy tak ciężko nawiedzonemu rodakowi.

GUARAPUAWA. — Sprawa zamordowania prefekta Guarapuawy dr. Ribeiry de Brito już się wyjaśniła. Fazendeiro Generoso Teixeira z Guarapuawy miał od dawna spór o ziemię z prefektem; on też wynajął dwóch morderców Benediccia Ferraz i Benediccia Fuzil i kazał im zgładzić dr. Ribeiry. Na wieść o zabiciu prefekta, Teixeira targnął się na swoje życie i tem podał się w podejrzenie u policji, która idąc po nitce do kłębka wyświeciła całą sprawę. Teixeira przyznał się do zbrodni i wydał morderców Benediccia Ferraza, dawnego urzędnika sekretarji sąnowej, już uwieziona policja w Guarapuawie; drugi morderca, sprowadzony specjalnie ze São Matheus, ukrywa się gdzieś do tej chwili.

### Rio de Janeiro.

LICZBA KOOPERATYW I KAS REIFFEISENA dochodzi w Brazylii obecnie do 200, które rolnikom i drobnym przemysłowcom pożyczają więcej niż 80.000 kontów.

WYWÓZ Brazylii przewyższył przywóz w roku 1928-mym okrągło o 8 milionów funtów szterlingów jak podaje «Jornal do Commercio». Wogóle nadwyżka wywozu nad przywozem w Brazylii waha się bardzo, choć jest stałą. I tak w roku 1927 nadwyżka wynosiła przeszło 9 milionów funtów szterlingów, w roku 1926 — 14 milionów, w roku 1925 tylko milion 832 tysiące funtów szterlingów, w 1924 aż 26 milionów a w 1923 znowu 22 miliony.

WYWÓZ KAWY Z BRAZYLII w roku 1928 wynosił 13,869,000 worków, wobec 15,113,000 worków w roku 1927. Z tego wywozu poszło 7,259,000 worków do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki.

LICZBA KRZAKÓW KAWOWYCH na całym świecie dochodzi do 3366 milionów, z czego na samą Brazylię przypada 2029 milionów krzaków — z czego znowu na São Paulo przypada 1180 milionów drzewek kawowych, na Minas Geraes 538 milionów, stan Rio de Janeiro 146 milionów, Espirito Santo 129 milionów, Bahia 71 milionów, Pernambuco 55 milionów Parana 27 milionów i Ceara 24 miliony.

ROCHEDOS DE S. PEDRO E S. PAULO — skały świętego Piotra i Pawła sterczące głęboko w Oceanie Atlantyckim na drodze z Europy do Brazylii naprzeciw przylądka São Roque — zwróciły znowu na siebie uwagę rządowych sfer brazylijskich. Nikt się o te skały długo nie troszczył, dopiero niedawne przeloty lotników z Europy, częściami nieudane, zwróciły uwagę na te osamotnione kamienne wyspki. Oddalone o 2500 mil od Europy, mogłyby być dla lotników znakomitem miejscem odpoczynkiem w drodze do Brazylii na otwartym oceanie. Na jednym z ostatnich posiedzeń kongresu federalnego wniósł senator Paulo de Frontin, by temi wyspkami się zająć, zbudować na nich latarnię morską albo jakiś przystanek okrętowy, wreszcie, by je ogłosić za niezaprzeczną własność Brazylii. Rząd federalny postanowił obecnie wysłać krążownik «Floriano» na te skały; inżynier specjalista ma zbadać podstawy skał czy dąłoby się na nich wybudować latarnię morską, ewentualnie przystań dla lotników. Równocześnie mają zostać przebudowane latarnie morskie na wyspie Fernando de Noronha i w Natalu. co dla lotników, będzie ogromną ulgą.

### Santa Catharina

Gubernator Santa Cathariny Adolf Konder zjechał 16-go lutego pociągiem popiesznym z Rio do São Paulo, skąd wyjechał do Santos, aby stąd statkiem «Aracatuba» wrócić do Florianopolis i objąć urzędowanie.

RIO GRANDE DO SUL MUNICIJUM CAXIAS wywoziło wina w miesiącem styczniu aż 1,656,000 litrów.

WYWÓZ MUNICIJ. ALFREDO CHAVES wynosił w 1928 roku 5,392,666\$. Za mięso i wędliny wplynęło 2,718,765\$ potem za smalec 1,897,559\$ a na trzecie miejscu za herwę 256,365\$.

SERRO AZUL — Komisja ziemiska nie wypłaciła jeszcze pensji nauczycielom za kwiecień maj, czerwiec, lipiec i sierpień 1928 roku.

ZARAZA pod postacią robaczka zjawiała się na drzewach eukaliptusowych na pograniczu Rio Grande do Sul i Argentyny. Minister rolnictwa Lyra Castro z Rio de Janeiro wysłał zaraz specjalistów na pogranicze argentyńskie, by zbadali zarazki i uchronili lasy eukaliptusowe Brazylii od tej nowej klęski. Wiadomo bowiem, że po wypaleniu lasów, na opuszczonych kafezalach posadzono już w Brazylii setki milionów drzew eukaliptusowych, zwłaszcza w São Paulo.

## Ze swiata.

### Niemcy.

GDAŃSK PROCI POLSKIE O OPIEKĘ PRZECIW KONKURENCJI PORTÓW NIEMIECKICH.

Koła gospodarcze gdańskie, jak stwierdza poranna liberalna «Danizger Zeitung» wzro-

ciły się do czynników decydujących w Polsce za prośbą, ażeby przy urugulowaniu taryf kolejowych Polska w rokowaniach handlowych z Niemcami w żadnym razie nie potraktowała gdańskich interesów z korzyścią dla niemieckich portów konkurencyjnych. Akoja ta, jak donosi pismo gdańskie, łączy się z wiadomością, że w najbliższych dniach w Warszawie mają być podjęte ponownie konferencje w sprawie polsko niemieckich rokowań handlowych.

W ten sposób po raz pierwszy miarodajne gdańskie koła gospodarcze przez niemiecką prasę w Gdańsku występują bez ogródek przeciw konkurencji sąsiednich portów niemieckich. Jest to tem sensacyjniejszy krok gdańszozan, że dotąd traktowano kwestje Królewca i Szczecina zawsze bardzo delikatnie ze względu na politycznych, nawet gdy chodziło o kwestje kupieckie.

### SPRAWIEDLIWY WYROK W SPRAWIE ROBOTNIKÓW POLSKICH W NIEMCZECH.

Sprawa pobicia polskich robotników rolnych w Wolkwitz, która obiegła niedawno całą prasę polską i niemiecką znalazła wkońcu swoje zakończenie. Sąć okrągowy w Stralsundzie, do którego wniesiono apelację od stronnicego wyroku sądu powiatowego w Demmin, skazał oskarżonych o pobicie na wysokie kary pieniężne. Wyrok sądu w Stralsundzie można uznać za całkowicie bezstronny.

### St. Zjednoczone

### NIEBYWAŁY SKANDAL W SOCJALISTYCZNEJ PARTJI MEKSYKAŃSKIEJ

«New York Times» w telegramach ze stolicy Meksyku donosi, że w meksykańskiej partji socjalistycznej «Confederacion Regional Mexicana» zwanej w skróceniu «Crom», ujawniony został wielki skandal. Związki Zawodowe robotników drukarskich drogowych i rzemieślniczych, które wystąpiły z «Cromu» oskarżają przywódców telorganizacji że sprzeniewierzyli przeszło 2 miliony pezo: 500.000 pezo, które należały do związku drukarzy i były jego oszczędnością, 1.500.000 pezo, przeznaczonych na budowę domów robotniczych i 200.000 pezo, które stanowiły specjalny fundusz robotników rzemieślniczych. Sprzeniewierzenia tego dokonali czterej sekretarze konfederacji, wśród nich Morones i Moneda, którzy po zamordowaniu generała Obregona uciekli z kraju ponieważ zarzucono im, że dostarczyli broni mordercy.

Wspomniane związki opublikowały w piśmie «Excelsior» deklarację, która dosłownie brzmi tak: «W imię oswoobdzenia proletariatu dokonano tak wielu nadużyć i oszustw, które złożyły się na wzbogacenie tak zwanych przywódców robotniczych, że robotnicy doszli do wniosku iż byli w najbezpieczniejszy sposób oszukiwani».

Korespondent «New York Timesa» dodaje że zbiegły Morones nie tylko stał na czele ruchu robotniczego, lecz za czasów prezydenta Calles'a był ministrem handlu.

Należy zaznaczyć, że na tych właśnie ludziach opierał się Calles, prowadząc krwawe prześladowania katolików meksykańskich.

### Włochy.

Z Rzymu donoszą 19-go lutego, że mróz już popuścił w całym kraju i temperatura się znacznie ociepliła.

Zabezpieczcie się! Wszelkie bolesci zółdka usuwa lekarstwo LAX. Służy do przeczyszczenia zółdka i sprzedaje się je w małych flaszkach.



### HYGIN ALCIDES TEMPSKI.

Dotychczas się, że nie tylko w Escola Pratica do Commercio, lecz i w kilku innych jeszcze instytucjach handlowych uczy się buchalterji wiele młodzieży polskiej. Gazeta «Diario da Tarde» z 18-go lutego przynosi nam wiadomość, że tutejszy instytut handlowy «Escola Remington Official» ukończył chlubnie wśród innych i młody Hygin Alcides Tempeski, syn znanego szeroko z uczynności w kołach polskich p. Stanisława Tempeskiego kasjera browaru Atlantica. Młodzieńki Hygin, uczeń czwartego kursu gimnazjum parańskiego, podołał nie tylko nauce w gimnazjum lecz równocześnie skończył i kurs handlowy w szkole Remington z odznaczeniem. Tak jak p. Hygin Tempeski powinna wogóle postępować inteligentna młodzież polska w Kurytybie i kształcić się wszechstronnie, bo Brazylija to kraj młody o niezliczonych możliwościach w swym rozwoju i postępie w przyszłości i dlatego do wyboru zawodu należy się przysposobić już w młodości. Młodem Hyginowi składamy z tej okazji nasze serdeczne gratulacje i życzymy mu powodzenia w dalszej jego nauce gimnazjalnej.

### Rosja.

### ROBOTNIOWY PRZEŚLADUJĄ INTELIGENCJĘ.

Z Charkowa donoszą że na Ukrainie coraz częściej wydają się wypadki prześladowania inteligencji przez robotników komunistów.

W Dniepropietrowsku robotnik uderzył cegłą w głowę i ciężko zranił lekarza kliniki robotniczej za to, że ten nie chciał przyjąć na kurację jego żony ponieważ uważał ją za zdrową. W tym samym szpitalu pobito do krwi zastępcę lekarza za to, że nie pozwalał przyjmować komunistów poza kolejka. W kopalni Gorłowski robotnik Kuzik w stanie nietrzeźwym uderzył żelaznym łomem inżyniera Pietrowa ciężko go raniąc.

### Egipt.

Z Kairo donoszą 19-go lutego, że fala zimna przeszła i nad Egiptem isię gnęła aż do oazy Siwah w pustyni Saharze, gdzie się zjawił mróz i szron a cienki lód na wodzie.

Zabezpieczcie się! Wszelkie bolesci zółdka usuwa lekarstwo LAX. Służy do przeczyszczenia zółdka i sprzedaje się je w małych flaszkach.

### Meksyk.

### NERON MEKSYKAŃSKI CALLES WPADŁ W ROZSTRÓJ NERWOWY.

London, 8-go stycznia. — Donoszą z Meksyku, że były prezydent Meksyku znany ze swoich prześladowań kościoła katolickiego Calles, wpadł w silny rozstrój nerwowy, udał się do swoich posiadłości wiejskich i będzie tam przebywał przez dłuższy czas.

Calles cierpi na omdlenia które nawiedzają go dosyć często.

### Telegramy z Polski.

Berlin, 19-go lutego. — (Specjalny telegram niemiecki) Wniosek niemców górnośląskich,

by władze polskie wypuściły z więzienia przewodnika niemców górnośląskich p. Ulitza za odpowiednią kaucją, został przez polskie władze odrzucony.

Gdańsk, 20-go lutego. — Donoszą, że w Katowicach zbierze się w przyszłym tygodniu rada niemiecka dla zaprotestowania przeciw rozwiązaniu «Volksbundu» niemieckiego przez rząd polski i przeciw uwięzieniu prezesa tego stowarzyszenia p. Ulitza (Radio — Noticias da Allemanha).

### LEKARSTWO LAX.

Jest to środek przeczyszczający o przyjemnym zapachu. Środek ten jest uznany za bardzo łobry przeciw bólowi: kolki, ztwardzenie i t. d.

Skutek jest szybki i pewny. Dorosły zazywa 1 lub 2 łyżki od zupy tego lekarstwa przed położeniem się; dzieci zazywają tego lekarstwa tylko 1 łyżkę od herbaty.

Do nabycia we wszystkich Aptekach. Posredniczy na Parane i Sta. Catharina: Julio Javier Junior — Rua Ermelino Leao, 28 — Curitiba.

### NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU POLSKIEGO W KURYTYBIE.

Zawiadamia się niniejszem wszystkich członków Związku Polskiego, że zostało zwolane Nadz. Walne Zebranie na dzień 3-go marca b. r. w sprawie Zjazdu Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie. Sekretarz Jan Ficiński.

### Zarząd Związku Polskiego na rok 1929.

Prezes: Fr. Lachowski, Wice-prezes: A. Trojan, 1-szy Sekretarz: J. Ficiński, 2-gi Sekretarz: J. Wiśniewski, Skarbnik: J. Brzeziński, 1-szy Bibljotekarz: J. Szaniawski, 2-gi Bibljotekarz: K. Majczak, Choraży: J. Wróbel, Podchorąży: B. Brochocki, Podchorąży: Leon Majczak, wydziałowi: J. Kopeciuszynski, Józef Sikorski, Jan Soboński, S. Sikorski, Mówcy: Ks. Jan Rzymelka, Ludwik Wolski, Komisja Rewizyjna: J. Faucez, Fr. Sielski, T. Porat. Sekretarz Jan Ficiński.

### Cena artykułów pierwszej potrzeby na rynku kurytybskim z dnia 22-go Lutego 1929 r.

Arroz, agulha, kilo	1\$900
Carolina	1\$400
Crioulo	1\$400
Assucar branco	1\$600
Refinado	1\$800
moido	1\$500
Batata ingleza	\$500
Banha	\$500
Bacalhau	\$500
Carne de porco salgada, kilo	\$3000
Cebola, kilo	\$600
Farinha de trigo 1*	1\$100
Farinha de milho	1\$700
Farinha de mandioca	\$600
Fuba branco	\$400
amarelo	\$500
Manteiga	7\$000
Verbo paranaense, gar.	1\$400
Xarque	3\$000

### KURS HANDLOWY.

Cheez być prawdziwym buchalterem? Cheez nauczyć się księgowości handlowej bez trudu, w najłatwiejszy sposób? To zapisz się na Kursu Handlowe do Instituto Technico Commercial —

Rua Commendador Araujo N 276. Program nauki zarostrojowania, Dyplom ważny.

Ulatwia się wszystko, wszyscy się nauca. Kurs ukończony — Dyplomy odane. — Za dwie godziny nauki dziennej płaci się miesięcznie 30\$000.

Kursa języka portugalskiego i korespondencji handlowej i t. d. Urzynuje się internet. — Mówi się po polsku. — Po informację do

Instituto Technico Commercial Rua Commendador Araujo N 276 — Curitiba

## A CASA LEAL

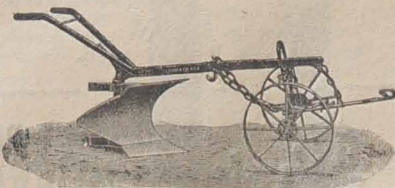
### DAWNIJ CASA S PRAWDIWA LIKWIDACJA z powodu przeniesienia się do innego miasta.

Aby nie przewozić towarów, sprzedajemy je po cenach kupna. Nie jest to reklama, ale jest to fakt. — Korzystajcie z tej wielkiej zniki. Brim pierwszaj jakości od 1\$000 Riscado Xadrez od \$900 Brim alpaca jedwabny 3\$300 Brim alpaca pierwszaj jakości 2\$200 Voile Suisse 1 metr szerok, z 6\$ z 3\$800 1 metr szerok, z 7\$ z 4\$500 Atoalbado adamasca 1,50 szerokości z 6\$000 za 3\$800 Płótno fantazyjne z 3\$000 za 2\$080 Nanzouk haftowany z 3\$500 za 2\$200 Trikolina angielska z 6\$500 za 4\$000 Jedwab fantazyjny z 12\$000 za 8\$000 z 11\$000 za 7\$000 Wszystko po cenach kupna. — Korzystajcie z cen tego składu.

CASA LEAL Praça Tiradentes N. S.

## Koloniści

DOŚWIADCZENI  
W ROLNICTWIE  
UŻYWAJĄ TYLKO  
MASZYN OD  
FIRMY:



# Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 96.

CAIXA POSTAL 420



Cały swój ogromny skład  
materjałów

# Likwiduje!

Powinni wszyscy korzy-  
stać z tak rzadkiej okazji.

Rua 15 de Novembro 43—45.

Podajemy do wiadomości że  
maszyny rolnicze firmy  
**CASA HACKRADT**  
będą w tym roku jeszcze tan-  
sze aniżeli w przeszłym.

**UDZIELA SIĘ** języka portugalskie-  
go, oraz innych przedmiotów w zakre-  
sie programu na nauzcyciel efektyw-  
nych, oraz dla nowo przybyłych z Pol-  
ski. Blizsze informacje w Redakcji Lu-  
du na Avenida Dr. Jayme Reis, N.115

Zabezpieczcie się! Wszelkie bo-  
lesci żołądka usuwa lekarstwo **LAX**.  
Służy do przeczyszczania żołądka i sprze-  
daje się je w małych fiaszeczkach.

## ELIXIR 914

i pastylki 914.

Kilkudniowe zazywanie: 1) Oczyści krew,  
2) Sprowadza żuk przyszców, plam,  
swędzenia i t. p. 3) Usuwa reuma-  
tyzm, ból głowy i gości. 4) Usuwa obja-  
wy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie.  
**Elixir 914** nie atakuje żołądka, jest  
najlepszym środkiem czyszczącym krew,  
uznany przez okulistów i lekarzy cho-  
rób syfilistycznych.

Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N.  
z S. Paulo N 26 z 21 2 -1916.

## Ziemia 1-szej klasy

do nabycia na wygodnych warunkach zo-  
pełnie legalna po włączeniu dwóch trze-  
cich ceny kupna i podpisaniu na 1 go  
marca weksli na 12 miesięcy bez pro-  
centa, zaraz dostaje się tytuły  
własności.

Ziemia położona w 20-tym kilometrze  
dobrze wozowej drogi od miasta Itararé  
i 8 kilometrów od stacji i miasteczka  
**Sengés** w zdrowym i łagodnym kli-  
macie, gdzie nadzwyczaj udaje się wata,  
trzcina cukrowa, ryż, pszenica, kartofle,  
lucerna, alfalfa. Ziemię równą, bez ka-  
mien, wody dobra.

Teraz najlepszy czas przyjechać i zo-  
baczyc, co i jak rośnie na tej ziemi, ja-  
kie lato i t. d.

Nie narazając się na wielkie straty, bi-  
let przejazdu kosztuje do **Sengés**:

Z Kurytyby	27\$300
Z Arautarij	26\$000
Z Guajwira	25\$000
Z Balsu Nova	24\$500
Z Iraty	23\$700
Z Marechal Mallet	27\$300
Z Porto União	29\$500
Z Rio Negro	26\$400
Z Palmeiry	20\$400
Z Ponta Grossa	17\$300
Z Castro	14\$000

Podlazi przychodzą na 9-tą godzinę  
wieczorem gdzie nasz przedstawiciel spot-  
ka przyjezdających.

Ziemia należy do **PP. J. Squarilo  
& Cia** a pośredniczy w kupnie p. **Bo-  
leslaw Charko**, stale mieszkający na  
owej ziemi.

Jechać: Stacja **Sengés** — Linia  
**S. P. R. G.**

Adres dla listów:  
Sur **Boleslaw Charko**  
**Sengés** — Parana

**Potrzeba** zaraz dobrej **KU-  
CHARKI** oraz dzw-  
czyzny do usług domowych.

**RESTAURACJA**  
Travessa Zacharias 11, Curityba

# „Polski Okręt Krakus“ 16,000 tonn

odpłynie z Santos dnia 11-go Kwie-  
tnia 1929 na Powszechną Wystawę  
Krajową

Santo -- Gdynia w 17 dni.

— 000 —

Rodacy jadący tym statkiem na Powszechną Wystawę Kra-  
jową będą mieli atrakcje jak: Teatr, kabaret, dancng, za-  
bawy dla dzieci, z udziałem i pod kierownictwem naszego  
znanego artysty p. Tadeusza Morozowicza, specjalnie zaan-  
gażowanego przez Kompanję Chargeurs Reunis.

Bilety nabywać już można u przedstawiciela

**P. TEOFIL G. VIDAL**

RUA 15 DE NOVEMBRO N. 115.

AGENCI FIRMV:

Ladslaw Bukowski, **Ponta Grossa** — Parana — Praça Barão  
de Guarana N 4 — Caixa postal 174.

João Szkleniarz — **Prudentopolis** — Parana — Praça 15 de No-  
vembro 4.

Albin Piotrowski — **Ivany** — Parana.

Ludovico Hawryluk — **Iraty** — Parana.

Stanislaw Głuszczowski — **Marechal Mallet** — Parana.

João Zawadzki & Cia — **Fluviopolis** — Parana.

Wł. Kacprzak — **Blo Claro** — Parana.

Kółko Rolnicze, adres Ks. Zdzisłowo — **São Mathens** — Parana

Francisco Pasternak — **Itayopolis** — Alto Paraguassu —  
Estado Santa Catharina.

## APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: **KUNO KLEEMANN**

Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i apte-  
karskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów  
gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie  
i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.

**MÓWI SIĘ PO POLSKU.**

## Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAN N. 66.

Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na  
stały pobyt. Nowy aparat Roetgen  
(daio-X). Specjalność: choroby chirur-  
giczne, kobiece i dróg moczowych.

**Dr. Antoni Rydygier**

**Sprzedam 83 alkieiry** dobrej  
ziemi w miejscowości Amolafaca za  
18-000\$000.

**José Czeluśniak, Campo Magro**

**Zabezpieczcie się!** Wszelkie bo-  
lesci żołądka usuwa lekarstwo **LAX**.  
Służy do przeczyszczania żołądka i sprze-  
daje się je w małych fiaszeczkach.

## Cześć i uznanie.

Zanim przystąpimy do samej  
rzeczy, cofnijmy się wstecz o ja-  
kieś osiem dziesięć lat i zastanów-  
my się uważnie nad tem: jak  
wówczas wyglądało nasze szkol-  
nictwo tu na terenie Brazylii, a jak  
wygląda obecnie?

Porównując owe czasy ze sobą —  
oż zauważymy?

Różnice kolosalna, jak między  
górami, a doliną, choć to w stosun-  
ku do innych państw, jest zacht-  
kiem przyszłej dopiero pracy.

A więc wiaść z tego, że poster-  
pujemy naprzód i że choć nie od-  
razu to stosunkowo i stopniowo  
posuwamy się z tą falą kultury i  
oświaty.

Lecz, aby komuś nadać życie i  
ruch, musi być zawsze jakowaś  
pryczyna, a tu kto jest tą przy-  
czyną? Kto jest tą sprężyną, która  
wszystko porusza i ten ruch na-  
daje? Kto nawołuje i popycha nas  
do tego postępu?

Sądze, że nie jeden odpowiedzial-  
ny: — Ludzie inteligentni, oświe-  
ceni, rozumiejący i poświęcający  
się dla sprawy i wychodźstwa.

Pięknie. Lecz czy tu mieliśmy  
takich ludzi, by rozumieli to za-  
danie pracy? Nie.

Ludzie Ci to są przybylsze z da-  
lkiej Ojczyzny — Polscy, z ukon-  
czonymi seminarjami, z doświad-  
czeniem i praktyką za sobą — tak  
zwani instruktorzy.

Wiemy, że po wielkiej niewoli,  
my polacy, odzyskaliśmy wolność i  
ojezyczne swoboda te matkę, Polskę  
kochana, która netylko tam, ale i  
tu na obczyźnie opiekuje się swo-  
imi dziećmi — wysyłając ludzi in-  
teligentnych i wykwalifikowanych, by  
w serca wychodźców wszczepiali  
te idee oświaty.

Między tymi przysłanymi ludźmi  
t. j. instruktorami, jest jeden, który  
już od nowego roku ustąpił z  
tego pola pracy, a który przez  
swoją popularność i gorliwą pracę,  
pozyaskał sobie przyjaźń i uznanie,  
netylko między nauczycielstwem,  
ale i w niższych warstwach spo-  
łeczeństwa. Jest nim Szanowny  
**Pan Michał Sekula**, który spelnia-  
jąc swój obowiązek posłannictwa,  
położył zasługi względem szkol-  
nictwa w Brazylii, a ewentualnie  
w Paranie, za co mu się słusznie  
należy — cześć i uznanie.

**Pan Michał Sekula**, będąc już  
przedtem w Brazylii, wyjechał do  
Polski, gdzie po ukończeniu odpo-  
wiednich szkół, był przez kilka lat  
nauczycielem w Polsce, skąd póź-  
niej został przysłany tu do Parany,  
na urząd instruktora.

Objawszy okrag Ponta-grosieński,  
pracy instruktorskiej. Nieraz mimo  
deszczu i blota, wybierał się cała-  
mi tygodniami po kolonjach, czy  
to pościgiem, czy wozem, czy też  
koniem, a często nawet i na per-  
pedes, czego sam byłem naocznym  
świadkiem. Odwiedzał tych nau-  
czycieli, pouczał, dawał wskazówki;  
naprzykład, przeprowadzał po kilka  
praktycznych lekcji w każdej  
szkole; zachęcał nauczycieli do pracy  
w szkole i nad sobą; przema-  
wiał do tych kolonistów, którzy  
go z największym skupieniem u-  
wagi słuchali; odwiedzał ich za-  
grody rodzinne, a zawsze potrafił  
tak ująć tych kolonistów, że cho-  
by byli niewiem jacy, to się sta-  
wali najlepszymi, rzucając po kil-  
kadziesiąt nieraz milów na szkole.

Dla lepszego wyświecenia zasług  
tego człowieka — podaje tu kilka  
przykładów, które były prawdzi-  
wymi i rzeczywistymi.

Dowiedziawszy się razu jedne-  
go okolonji na której znajduje się  
kilkanaście rodzin polskich, zupeł-  
nie bezczynnych, wybrał się tam.  
Zwolałszy wszystkich do jednego  
z większych domów, niby to na  
ciekawą pogadankę o Polsce, za-  
czął im tłumaczyć, opowiadać, no  
i dosyć, że po godzinie szturmie  
już leżały pieniądze na stole. Wy-  
brano zaraz zarząd, zakupiono  
bibliotekę wędrowną a po kilku  
dniach zaraz zakupiono plac pod  
budynkę szkolny i t. d. I tu wła-  
śnie gdzie nikt się tego niespodzie-  
wał — istnieje już piękna biblio-  
teka i plac, na którym wkrótce  
ukaze się nowa polska szkoła.

Drugim razem, idąc z jednej  
kolonji na drugą, (tak już wspom-  
nianie na per pedes) z powodu  
deszczu wstąpił do jednej z nad-  
brzeżnych chat.

Po krótkim zapoznaniu się z  
gospodarzem, zaraz nawiązała się  
taka rozmowa:

— Czy p. posyła dzieci gdzie  
do szkoły?

— Nie. — odpowiada kolonista —  
Szkoła daleko, bo aż na drugiej  
kolonji, do której jest może więcej  
niż 10 kilometrów; drogi liche i t. d.

— A wielu was tu jest?

— Mało proszę pana, bardzo mało.

— A wielu?

— Żeby tak nie żelgać, to bę-  
dzie jakie z 15 rodzin.

— Daleko stąd mieszkają?

— Blisko proszę pana. Do wie-  
czora można na piechotę wszyst-  
kie domy obejść.

— Dobrze. W takim razie zosta-  
nu na jutro bo będę miał po-  
gadankę o rolnictwie i o Polsce, z  
której niedawno przyjechałem i  
przywożem dużo ciekawych rze-  
czy. Czy pan mógłby zawiadomić  
wszystkich, by się tu na jutro  
zebrali z gromadzić?

— Owszem, Siąde na swojego  
•petięca• to za pół godziny objadę  
i zawiadomię wszystkich.

Na drugi dzień przed domem  
owego kolonisty, na oznaczony  
czas — stawiło się 15-tu kolonistów  
i kolonistek.

Po krótkim zapoznaniu się,  
mówca zabrał głos opowiadając z  
razu to o tem, to o tamtem; na-  
bąkał im coś o rolnictwie; opo-  
wiedził coś o tej dalekiej Polsce,  
aż wreszcie zaczął na dobre mó-  
wić o T-wie i o szkole, a wszyst-  
ko tak się zlewało w jedność i  
trafiło do serca wszystkim, że po  
krótkim czasie ujrzał przed sobą,  
na stole potrzebną sumę na bu-  
dowę szkoły. Jeden z kolonistów  
ofiarował plac pod budowę i wkrót-  
ce, bo zaledwie po kilku tygo-  
dniach, już stał na górze piękny  
budynek szkolny. Nauczyciel rów-  
nież się wkrótce znalazł i dzieci  
już nie potrzebowaly czasu traćci.

Takich przykładów możnaby  
przytoczyć kilkanaście.

Jednak po dnu, czy po trzyle-  
tniej gorliwej pracy P. Michał Se-  
kula został odwołany do starego  
kraju, (z jakich powodów, nie bę-  
de tego wywozili) a że z powodu  
liczniejszej rodziny, nie opłaciło  
mu się wracać — podał się do  
dymisji.

Teraz obecnie pracuje w cukier-  
ni p. Franciszka Lachowskiego, ja-  
ko •vianteer•, ale spodziewam się,  
że pełniać ten urząd, nie zapomni  
i o •nas•, i w dalszym ciągu bę-  
dzie tak sprężyną społeczną, nada-  
wania ruchu, przy każdej oko-  
liczności.

Tekich instruktorów, jakim był  
p. Michał Sekula, trzeba nam tu  
na wychodźstwie, a niezawodnie  
ten cel o którym marzymy będzie  
osiągnięty.

**Pan Michał Sekula** jeździł, pra-  
cował, działał, zabiegał, pieczętu-  
jąc swą pracę dziełami godnymi  
wspomnienia. Mojem zdaniem na-  
leży mu się za to — cześć i uznanie!  
**Stanislaw Malys** — nauczyciel z  
kolonji: Marumby dos Elias.

## Ciekawe rzeczy z Polski

**FIGLE PRZEWODNIKA OCIEM-  
NIAŁEGO ŻEBRAKA.**

Na wiadukcie mostu księcia Po-  
niałowskiego w Warszawie roze-  
grała się niedawno hulaśliwa sce-  
na, której bohaterami byli: stary,  
ociemniały żebrak i prowadzący go  
wychowanek. Widocznie czemś bar-  
dzo zdenerwowany żebrak, zaczął  
wymyślać swemu wychowanekowi,  
którego nagle schwył jedną ręką za  
kark, a drugą odpiłymi pas-  
kiem poczuł mu spuszczać łanie.

Ten, wrzeszcząc w niebogłosy, wy-  
wał się z rąk żebraka, który wie-  
dy poczuł wolać, by chłopiec wrócił.

Wytworzone w jednej chwili zbiedz-  
gowisko, zwróciło uwagę policjan-  
ta, który energicznie działa wraz  
z wychowankiem sprowadził do  
komisarjatu. Byli to: Antoni Wę-  
dołek i 12-letni Stanislaw Szcze-  
pański, zamieszkujący w barakach  
na Anopolu. Ociemniały wyjaśnił,  
że powodem jego gniewu były zło-  
liwe kawały, jakich dopuszczał się  
chłopiec względem niego.

Rano, gdy stali pod murem do-  
mu przy ulicy Nowy Świat, ktoś,  
z przechodniów wręczył chłopcu  
spora kromkę chleba z kiebasą.

Wychowanek zjadł kiebasę, a chleb  
oddal dziadowi. Jedząc chleb po  
zapachu doszedł do przeświad-  
czenia, że chłopiec go oszukał i  
wtedy skarcił go odgryzie. Chło-  
piec, mszcząc się za to, wyprowa-  
dził swego opiekuna na most i tam  
podprowadziwszy go pod słup te-  
legraficzny powiedział, że w tem  
miejsce jest rów i poradzil go przeko-  
szyć mówiąc, że tunego przeje-  
ścia niema. Chlebobawca, nie po-  
dejrzując podstępnie usłuchał zło-  
śliwego przewodnika i rozpadziwszy  
się, wpadł na słup, rozbijając bo-  
lesnie głowę. Wówczas chłopiec,  
śmiejąc się z przygody opiekuna,  
przedrzeźniał go: •a co, słup to nie  
kiebasa, żeby można go wywa-  
chać. To ostatecznie wyprowadziło  
żebraka z równowagi, co spowodowało  
zajście.

## ZAZDROSNA KOCHANKA O- BZIEŁA JĘZYK AKWOKATOWI.

Romans adwokata krakowskiego  
Goldblata z niejaką Psirugową  
skończył się fatalnie. Rozsierdzona  
kochanka zdradą Goldblata, który  
zaczął ją w ostatnich czasach za-  
niedbwać, obiecała mu sozorykiem  
6 centymetrów języka. Goldblat  
został umieszczony w szpitalu, a dr.  
Epstein zaszył mu język i zapo-  
biegł krwotokowi.

Gdy u poszkodowanego adwokata  
zjawił się naczelnik urzędu śledzo-  
go, aby wysłuchać jego zeznań,  
Goldblat odmówił zeznań.

Goldblat mówi z trudnością, se-  
ploniąc. Mówienie sprawia mu ból.  
Dolna szczeka, wysunięta nieco na-  
przód, nadaje jego twarzy niesia-  
mowity wygląd.

Adwokat Goldblat jest żonaty i  
ma 8-letniego syna. Z żoną nie żyje  
od roku. Przyjaćiółka jego  
Psirugowa również jest zamężna.  
Maż jej na małym sklepiku dorobił  
się znacznego majątku.

Psirugowa będzie odpowiadać  
przed sądem za zbrodnię ciężkiego  
uszkodzenia ciała, co grozi karą  
więzienia od 1 roku do 5 lat.

Uszkodzenie ciała jest oczywi-  
ście ciężkie, bo adwokat Goldblat  
prawdopodobnie nie będzie już  
mógł stawać przed sądem w cha-  
rakterze obrońcy.

## WYDZIE DZIC ZONA

czyli losy pełnej hrabianki  
polskiej

ciężochanie zajmująca powieść z ży-  
cia amerykańskiego jest już do  
nabycia w •Oświacie•. Powieść sta-  
nowi okazją księgo o 788 stronicach;  
pięknie oprawna i poszyta kosztuje tyl-  
ko 15 milrejsów. Przy zamówie-  
niu najmniej 6-ściu egzemplarzy dodaje  
się jeden egzemplarz za darmo. Wysyła  
się tylko po otrzymaniu pieniędzy, które  
można nadesłać i w sellach.

**Rodacy!** Chcąc zrobić Waszym  
zaojcom lub przyjaciolom pewną ra-  
dę i miły podarunek lub zapalcie dzieci  
swę do czytania — to zakupcie im tę  
powieść, o od której się wprost oderwać  
nie można. Losy tułaczę hrabanki i jej  
łęsknota do Polski wśród wiru obecne-  
go życia amerykańskiego przedstawia to  
dzieło wprost niezrównanie. Zakupu-  
cie to dzieło rychło, bo obito tylko o-  
graniczoną liczbą egzemplarzy.

# Casa dos Retalhos

Ogromny wybór materiałów w resztkach różnej jakości.

Ceny niesłychanie niskie.

KORZYSTAJCIE Z TAK RZADKIEJ OKAZJI.

Rua Candido Lopes 202

## Cosulich Line Trieste

Okrety odchodzą z Santos:

DO EUROPY:

Marta Washington

DO BUENOS AIRES

Szyfkiarty z Europy: Znakomicie urządzone pośrednictwo w zamówieniach szyfkiart z głównych miast Europy, szczególnie z Polski. Okrety odchodzą z Triestu.

Główni agenci: **Sociedade Anonima Martinelli** — S. Paulo: Rua 15 de Novembro 35 — Santos: Rua 15 de Novembro 34. Proście o Informację: **JOAO NOCITI** Caixa Postal 248 — Rua Marechal Deodoro 63 — Curitiba.

## Cruzeiro Pilsen i Pomba

SĄ NAJLEPSZE PIWA NA LATO.

Cervejaria Cruzeiro

Telefon 495. — CURITYBA

## KSIĘGARNIA I DRUKARNIA

Antoni Rydygier & Cia. Limtd.

Rua Barão do Serro Azul N 6 — CURITYBA.

Księgarnia: Książki w językach: polskim, portugalskim i francuskim. Książki szkolne i pomoce naukowe dla szkół polskich i brazylijskich. Materiały piśmienne oraz książki handlowe dla wszelkich biur. Słownik Portugalsko-Polski, Rozmówki Polsko-Portugalskie.

Drukarnia i introligatornia: Przyjmuje się zamówienia na roboty drukarskie i wykonywa się natychmiast po cenach bardzo niskich. Dewocjonalja: Rozażce, księżeczki do nabożeństwa krajowego i zagranicznego wydawnictwa. Figury, krzyżyki, obrazki, medaliki i t. d. Posiada na składzie Elementarzę K. Lecha, Cena 3\$000.

Czy już wyrównałeś swój rachunek «Świat Parański»?

**C. E. SCHULZ & CIA.**  
Następcy Cezara Schulza  
Najlepsze PIRZATKI. Najlepiej zapatrzona Księgarnia i Papiernia. Drukarnia najdoskonalsza. Przybory do rysunków technicznych.  
Kompletne przybory szkolne. Wielki wybór dewocjonalj jak: Figury Świętych, różańce, medaliki i obrazki. — Nowy sortyment papieru karbowego w rozmaite dasenie.  
Curityba, Rua B. do Serro Azul 66-72

### Dobra okazja!

Do sprzedania 16 akierów ziemi bardzo urodzajnej, sama kapoery, jest las i pastwisko przy samej kolei żelaznej 4 kilometry od miasta **Palmeiry**. Na tej ziemi jest Desvio z depozytem drzewa z trzech tartaków które daie 400\$000 dochołu miesięcznego i wyżej. UWAGA: Na żądanie kupujący może nabyć i więcej ziemi. Wszelkie informacje: **Antoni Dorabiallo — Palmeira — Paraná.**

### POLSKI ZAKŁAD

Jubilersko-Zegarmistrzowski  
«ANEL»  
Kazimierza Wojnarowskiego.  
Rua Emano Pereira N 19  
przyjmuje zegarki, zegary i wszelką biżuterję. Wykonuje naprawy z gwarancją szybko i tanio.

**RESTAURACJA.** Smaczne ciepłe i zimne obiady i kolacje można otrzymać w każdej chwili według życzenia klientów. Szarasko najlepiej przygotowane, do tego napoje krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży szops Atlantic. **Travessa Zacharias N. 11 na różnik — Curityba.**

### Fluxo Sedatina

ustwa kolki i bólesci przy wydzieleniu moczu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godzin.  
**Fluxo Sedatina** leczy szybko i skutecznie wszelkie choroby kłębowe.  
**Fluxo Sedatiny** używają z dobrym skutkiem w zakładach położniczych i domach zdrowia.  
Dozwolone przez Urząd Zdrowia D. N. z S. P. pod N. 67 z 285 — 1915.

### RESTAURACJA

Deposito Atlantica  
Rua Mar. Floriano Peixoto N 33  
róg Praça Carlos Gomes  
Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops biały i czarny Atlantic.

**Zabezpieczcie się!** Wszelkie bólesci żołądka usunąć lekarstwo **LAX.** Służy do przeczyszczenia żołądka i sprzedaje się je w małych butelkach.

## VANADIOL

Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conde, Austrogiólio, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diego Faria, Dr. Walter Sang, Dr. Luc. Galbarro akoteż i inni lekarze.



## MASZYNY DO SZYCIA HAFTOWANIA

Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy krawieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

### RICARDO HOENE & Cia.

Rua Barão do Rio Branco 338 — Curityba.  
Filja: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Campo Largo

## CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

Jose Hauer Junior & Cia.

Wielki skład żelaza i stali, w szlabach i w płytach, śrub, gwoździ, rur, łańcuchów i innego żelastwa do wozów  
**WSZELKIEGO RODZAJU RZEMIOŁA I MASZYNY.**  
Oleje, szkła, drut gładki, kołczasty, maszyny rolnicze i t. d.  
**NADCHODZĄ CODZIENNE TRANSPORTY PŁUGÓW**

## Farby BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów  
**CARLOS LUHM** — Rua Riachuelo 161 — Curityba

**Dr. CARLOS MOREIRA,** Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium: Pharmacia Correia Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 388.

**Zabezpieczcie się!** Wszelkie bólesci żołądka usunąć lekarstwo **LAX.** Służy do przeczyszczenia żołądka i sprzedaje się je w małych flaszkach.

**Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w «Ludzie».**

## KORESPONDENCJE.

Z **CRUZ MACHADO.**

**Siostra Teresa Rybacka.**  
Szanowna Redakcjo! Już dawno «Lud» nie nie pisał o Cruz Machado, zamarliśmy już prawie. Dziś jednak chcemy się podzielić z czytelnikami «Ludu», wiadomościami z Cruz Machado, choć nie bardzo wesołymi: Oto dziś w Popielec, po odprawionem nabożeństwie pokutnem, na którym nam jeszcze grała i śpiewała tak rzewnie, pożądana nas nasza dobra i kochana **Siostra Teresa** odwołana przez swe Przełożone, by gdzieindziej, rozpocząć swą drogę i pełną poświęcenia pracę dla chwały Bożej i dla dobra ludzkości zwłaszcza rodaków. — Nie będziemy tu opisywały Jej zasług, bo wszystkich opisów nie potrafimy, Pan Bóg Jej to sam policzy wszystko i nagrodzi. A my podpisane chcemy tylko tą drogą, Jej przedewszystkiem jak też Zgromadzeniu Sióstr Rodziny Marji jak też Jej Rodzicom, złożyć publiczne podziękowanie w imieniu wszystkich niewiast jak i całej parafji z Cruz Machado, zwłaszcza na Sedach. A że mamy powód być wdzięcznymi wystarczy sobie przypomnieć, że przeszło 9 lat bez przestanku pracowała jako nauczycielka Boża nad naszą dziatwą, podając jej naukę która prowadzi do Boga i do szczęścia, bo miłości bliźniego. I niech nikt nie myśli, że to prawda co czasem żli wygadują, że Siostry tylko uczą pacierz. Nie, nasza Siostra Teresa i tak nauczyła nauki, że żadne dziecko ze świeckiej szkoły nie mogło się równać z piniejszemi dziećmi z Jej szkoły, to wiele i różnych osób przyznało. A że i pobożności uczyła to dlatego, że i sama jest pobożna, chyba już od wychowania, od matki swojej, bo nieraz nam mówiła, że ma Matkę bardzo pobożną i dlatego, że żyłyśmy nam wszystkim szczęścia prawdziwego, a znowu niema szczęścia bez Boga, bez pobożności. Któż więc Jej zapłaci za 9 lat takiej pracy? Chyba Pan Bóg sam. — Nietylko w szkole Jej praca była. Ale i to, że mamy na Sedach ładny kościół, to i w tem Jej duża zasługa. Ona pierwsza razem z dziećmi szkolnymi zaczęła w roku 1925 plac pod

kościół, z krzaków i kolców oczyszczyć. Kolonisci się śmiali z Jej roboty; ona zaufała Bogu więc Jej praca nie poszła na marne. A potem kiedy już kościół budowano ile zachęcała ludzi do pracy, zgody i ofiary. Jakiż żęśmy się wszystkie niewiasty i parafjanie dobrze z nią razem cieszyli w dniu poświęcenia kościoła, i z nabożeństwami i z gościnności, którą nam okazała. — A że w tym kościółku mamy przepięknie haftowane sztandar narodowy (Biały Orzeł), inne horagwie i ornaty i medaliki S. P. J. piękniejsze niż gdzieindziej, i inne rzeczy to jeszcze więcej Jej zasługa. Kto się z nas nie cieszył na święta doroczne, zwłaszcza Boże Narodzenie (Pastorkę), na pięknie przybrany kościół za Jej staraniem. A o piękny śpiewie kościelnym naszych rzewnych pieśni, niech opowiedzą sami Anieli, bo my możemy tylko podziwiać, jak podziwiali bracia Rusini a nawet Niemcy. Może się czasem komu to wydawać przesadą i nieprawdą, jednak tak jest. Tyle może zdziałać dobrego osoba używająca darów, które Jej Bóg dał, wyłącznie na Jego chwałę. Aby nam każdy tem więcej wierzył to posłuchajcie co o niej teraz mówią **niepobożni bracia nasi!** «Lepsze Siostry już mieć nie będziecie, nikim nie wzgardziła, do każdego przemówiła, czy biednaka, czy bogatego, czy dobrego czy i bezbożnego, a zawsze prawdę się kierowała. Nietylko Siostra ale więcej matką nam była». Tak była i matką, bo i niejednego od kadei i niesprawiedliwej kary uratowała, niejednego chorego nistyko od choroby ale i od śmierci uchroniła, bo i w lezeniu chorych dzwinnie Jej Pan Bóg pomagał. — Ze jednak jak to mówi często nasz ksiądz proboszcz, że każdy kto chce dobrze żyć, musi coś (a czasem i dużo) cierpieć. Więc i nasza dobra Siostra Teresa nie była bez cierpienia. Musiała dużo cierpieć, po kolonia nasza to Cruz Krzyż-cierpienia a zwłaszcza w ostatnich czasach i to od **polaków niewdzięcznych**, lecz o tem zamieczęć lepiej. Otucha dla Niej i dla nas niech będą słowa Pana Jezusa: Błogosławieni którzy cierpią i prześladowani, dla sprawiedliwości (dla pobożności).

Na zakończenie jeszcze raz Jej publicznie dziękujemy za wszystko dobro. Niech Drogiej Siostrze Pan Bóg i Matka Najśw. stokrotnie już za życia nagrodi, i niech nam Siostra kochana wszystko wybaczy. Gdziekolwiek Siostra będzie, czy w Campo Largo czy gdzieindziej, zwracamy się do kolonistów — zwłaszcza rodaków: Cieszcze się! Przyjmijcie Siostrę Teresę jako świętą prawie, bo chce żeby wszyscy ludzie byli szczęśliwymi i świętymi. Cieszcze się, «bo lepszej Siostry mieć nie będziecie». Niech dzieci wasze korzystają z Jej nauki, bo żaden świecki nauczyciel, nauczycielka, tyle nie nauczy co Ona, bo już blisko 20 lat w tym zawodzie pracuje dla naszego narodu. Oszczędzcie Jej cierpienia i smutku, bo się dosyć naciępiła na Cruz Machado, a zwłaszcza rozstając się z nami, bo nas też serdecznie polubiła. Jeszcze prosimy Drogą Siostrę o pamięć w modlitwie co Jej też obieujemy, i żeby nas Siostra za rok albo i za pół roku odwiedziła na dni kilka. W imieniu wszystkich niewiast z Cruz Machado (Sedy) Czołgódnej Siostry serdeczne przyjaźni i siostry duchowe:  
Marja Kurowska, Stanisława Wilkosz, Kazimiera Bigunias, Franciszka Miszozak, Aniela Tryburczyk, Franciszka Dudzina, Katarzyna Górgacz, Agata Szpunar, Teresa Fidler, Takla Nocko, Katarzyna Michota, Anna Żalobnicka, Apolonia Chybiak, Antonina Freder, Magdalena Pękał, Wiktoria Gruba, Krystyna Stelmaszczuk.  
Jeszcze chcemy się podzielić z Szanowną Redakcją «Ludu» i Czytelnikami, że ostatnią niedzielę t. j. 10-go lutego mieliśmy ładną nowożytność w naszym kościele, mianowicie poświęcenie i zaprowadzenie ładnych dużych **Stacji Drogi Krzyżowej**. Bardzo to luodprawiało Drogę Krzyżową jak jeszcze w kraju przed blisko 20 laty. Obrazy oprawili na miejscu **bracia Kurowscy synowie Jano i Marji**. Obrazy są wielkie i choć każdy kosztuje 22\$000, to wszystkie zniższcza, gdzie pobożne niewiasty Jerozolimskie też mają udział i tak: Spotkanie M. Najśw. (IV.) Agata Szpunar; Św. Weronika

(VI.) Jadwiga Jurek; Córki Jerozolimskie (VIII.) Anna Żalobnicka; Zdjęcie z krzyża XIII. Marja Kurowska, Złożenie do Grobu XIV Franciszka Miszozak. Nadto mężczyźni: Trzeci upadek IX Karol Pieczykolan; Czynnyczyrka V Jan Przyslak i Michał Pękał. Upadek pierwszy III Róża Franciszka Dudzina. Ściacie II (Pan Jezus bierze krzyż) Franciszka Płat — A za cztery tygodnie znowu, t. j. 10-go marca ma być inna piękna uroczystość, mianowicie poświęcenie **Figury Najśw. Serca Pana Jezusa**. Patrona naszego kościoła i parafji, jakoteż poświęcenie nowego ołtarza wielkiego, tak pięknego jak nam ksiądz proboszcz mówi, że chyba jeszcze nie ma żadna kolonia w Paranie; więc się cieszymy. Ołtarz też robia na miejscu bracia Kurowscy, będzie fotografowany i w «Ludzie» odbity, więc go kochani Czytelnicy zobaczą i osądzą czy ładny.

### RIO CLARO, (Paraná)

14-go lutego 1929 r.  
W kolonji Rio Claro na linii II powstało nowe towarzystwo polskie, oświatowo-rolnicze «Zgoda». Powstało ono 2-go września 1928 roku z inicjatywy pp. **Zygmunta i Henryka Trzaskowskich** celem zorganizowania i utrzymania szkoły polskiej o 6 kilometrów na zachód od istniejącej już dawno szkoły Towarzystwa Św. Józefa. Towarzystwo «Zgoda» postawiło sobie również za zadanie podniesienie kultury rolnej wśród swoich członków.  
P. P. Stanisław Przedzimirski i Mikołaj Mudryk ofiarowali bezinteresownie swoje budynki na szkołę do czasu wybudowania własnego domu Towarzystwa, co było główną podstawą do natychmiastowego uruchomienia szkoły i zorganizowania T-wa.

Dzięki energicznej i zgodnej współpracy p. p. Kazimierza Radomskiego, prezesa, Michała Przedzimirskiego, Piotra Podgórskiego, Michała Gryczaka i poprzednio wymienionych członków Towarzystwa «Zgoda», szkoła rozwija się stale pomimo różnych przeciwności i krakania postronnych osób, że szkoła ta upadnie.  
Gdy szkoła funkcjonowała już

pewien czas pomyślano o nabyciu własnego placu pod dom Towarzystwa «Zgoda» i wtedy małżonkowie Piotr i Marja Radomscy ofiarowali bezinteresownie plac pod dom i ogród szkolny w najlepszym punkcie tej części kolonji Rio Claro.

Obecnie Towarzystwo «Zgoda» liczy 28 członków. Od początku bieżącego roku nauczycielem jest p. **Stanisław Strusiński**, który uczy dobrze i gorliwie spełnia swe obowiązki.  
Sprawą niecierpiącą zwłoki jest przystąpienie do budowy własnego domu w najbliższym czasie, nad czem usilnie pracuje Zarząd Towarzystwa w osobach pp. Kazimierza Radomskiego, prezesa, Zygmunta Trzaskowskiego, sekretarza i Stanisława Kozory, skarbnika oraz członkowie S. Przedzimirski, M. Gryczak, P. Podgórski i inni. Zarząd liczy również na poręczcie ze strony wszystkich członków Towarzystwa jak również całego miejscowego społeczeństwa.  
**Konrad Jeziorowski.**

### Prenumeratę «Ludu» zapłaćli Panowie:

Po 10\$000:  
Jan Adamczak, Michał Gil, Ignacy Wojdyła, Franciszek Łuszczyński, Józef Zieleniec, Karol Werus, Piotr Dobkowski, Antoni Smolarek, Józef Halana, Julia Szpyra, Franciszek Szubor, Siostry Rodziny Marji, Michał Ostimi, T-wo Św. Sebastjana, Wład. Kwiatkowski, Jan Weisman, Filip Juk, Jan Gruszczyński, Włod. Kuhn, Zdzisław Przedzimirski, Adam Opiekun, Antoni Jakubowski, Fran. Figeł, Marjan Zdrojewski, Andrzej Haluch, Szczepan Chybor, Józef Murzynowski, Józef Wesołki, Tokarski, Antoni Rakowicz, Marcin Wróblewski, Józef Mioducki, Ks. Kandra, Jan Kotrych, Feliks Głusiński, Stanisław Toporowicz, Jan Szul, Amalia Grudzińska, Marjan Waszajuk, Mateusz Trawicki, Antoni Polak, Józef Parzewski, Marcin Kosakowski 1928 i 29, Michał Frankowski.

**ROZNI:**  
Cecylja Juszyńska 5\$, Józef Burkot 11\$, Józef Moson 30\$, Wład. Wojciechowski 21\$, Jan Kopernicki 11\$, Michał Czelaśka 22\$, Józef Wozniak 4\$, Ks. Cyryl Stroka 39\$, Adelada Dramuska 11\$, Antoni Rybicki 6\$, Anna Czarna 5\$, Jan Smarczewski 20\$, Józef Kozłowski 30\$, Michał Bartoszek 20\$, Walenty Kłodacki 6\$, Anastazy Sokojowski 22\$, Józef Głuszcak 17\$.